

Poradnik Młodego Drwala cz.18

Dodano: 19.03.2022

Ścinka drzew pochylonych zgodnie z kierunkiem obalania.

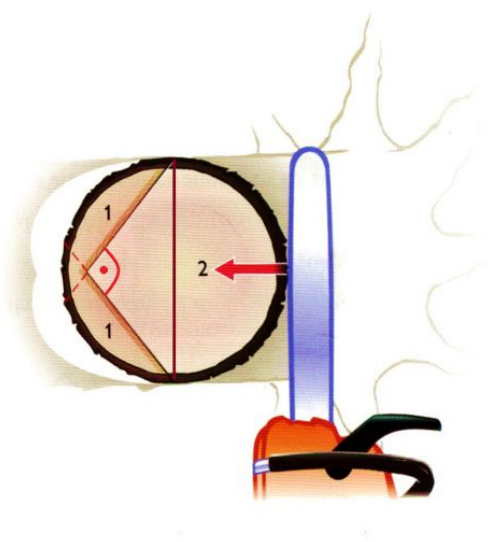
Znacząca liczba drzew w drzewostanach rębnych jest pochylona, albo masa drewna ciąży na którąś ze stron. Jak prawidłowo ścinać takie drzewo?



Metody ścinki drzew pochylonych możemy podzielić tak samo jak metody ścinki drzew standardowych - w zależności od grubości ścinanego drzewa. Jedynym wyjątkiem będą tutaj tzw. drzewa silnie pochylone, czyli takie, których wierzchołek jest odchylony od osi pnia o 3 metry. Od takich drzew zaczniemy dzisiaj.

Drzewa silnie pochylone

Pień drzewa silnie pochylonego wyznacza zazwyczaj kierunek obalania takiej sztuki. Przeciąganie go w inną stronę jest zbyt trudne (lub niemożliwe) albo bardzo niebezpieczne. Rzaz podcinający (kierunkowy) zakładany będzie tutaj w inny sposób, niż w innych metodach i sytuacjach. Co więcej, będą nawet dwa rzazy podcinające. Mają one na celu utworzenie zawiasy w kształcie trójkąta. Dlaczego?



Otóż zawiasa, która zostanie uformowana tradycyjnie (nieprzepiłowana część pnia o grubości 10% średnicy pnia w miejscu cięcia) nie będzie w stanie dostatecznie zwolnić upadku drzewa, a co za tym idzie, drwal nie miałby wystarczająco dużo czasu na odejście od pniaka. Taka sytuacja stwarza zagrożenie i o wypadek wówczas nietrudno. Najbezpieczniejszym sposobem zatem na ścinę takich drzew jest metoda na tzw. dwa podcięcia. Jak ją wykonać?

Zaczynamy od wyznaczenia kierunku obalania. Najlepiej zaznaczyć go sobie na korze, tak aby wiedzieć, gdzie musimy uformować wierzchołek trójkątnej zawiasy. Następnie wykonujemy pierwsze podcięcie, zgodnie ze sztuką (płaszczyzny cięcia ukośnego oraz poziomego spotykają się, pod kątem $45^\circ - 60^\circ$). Z praktyki mogę podpowiedzieć, że warto zwracać uwagę na końcówkę kapy na pilarcie i zgrać ją z naszą kreską na korze, wyznaczającą kierunek obalania.

Kolej na drugi rzaz podcinający. Jest on trudniejszy do wykonania, ponieważ musimy go poprowadzić pod kątem prostym do poprzedniego, oraz nie możemy stać bezpośrednio przed pierwszym podcięciem. Tutaj warto zwracać uwagę na położenie końcówki prowadnicy, tak aby nity mocujące łożysko znalazły się na naszej kresce. Wówczas przy umiejętnym wycięciu klinów powstanie nam zarys trójkątnej zawiasy z kątem prostym. Wierzchołek zawiasy powinien być schowany wewnątrz pnia na głębokość ok 10% jego średnicy w miejscu cięcia. Zapobiegnie to rozłupaniu kruchych gatunków.

Jeżeli średnica pnia przekracza użyteczną długość prowadnicy, pamiętajmy o skróceniu pnia z jednej lub dwóch stron (po jego bokach).

Następnie przechodzimy do wykonania rzazu ścinającego. Na początku krzyczymy "UWAGA!", a dalej prowadzimy cięcie od tyłu pnia do momentu ruszenia naszego drzewa. Gdy to nastąpi, przerywamy cięcie i odchodzimy od drzewa na bezpieczną odległość pięciu metrów. Nie tnijmy zbyt długo pnia, który zaczął się już obalać - zwiększa to ryzyko wypadku, a także zbyt cienka zawiasa nie wyhamowuje odpowiednio drzewa, przez co jego upadek staje się mało kontrolowany.

Bezpiecznie obaloną sztukę manipulujemy.

Drzewa cienkie

W zasadzie do drzew cienkich i grubych (czyli takich, gdzie średnica pnia jest mniejsza albo większa od użytecznej długości prowadnicy) wykorzystujemy jedną i tą samą metodę ścinki, z tzw. tylną listwą przytrzymującą, czy też inaczej mówiąc z tylną listwą bezpieczeństwa (to wyłącznie kwestia nazewnictwa). O różnicy i trudnościach w tej metodzie opowiem za chwilę, zacznijmy jednak od początku.

Po przygotowaniu stanowiska roboczego (podkrzesaniu dolnej części pnia, przygotowaniu ścieżek oddalania) wykonujemy jako pierwszy rzaz podcinający. Jest to również zgodne z inną zasadą podczas ścinki drzew, mówiącej nam o tym, że zawsze rozpoczynamy cięciem od strony włókien ściskanych. Włókna ściskane w drzewie pochylonym zgodnie z kierunkiem obalania występują w strefie, w której wykonujemy pierwsze podcięcie.

Po wykonaniu podcięcia oraz skróceniu zawiasy możemy dla pewności zaznaczyć sobie jej szerokość dolną częścią prowadnicy naszej pilarki.



Kolejnym krokiem będzie usunięcie kory z tylnej części pnia. Jeżeli kora jest brudna i nie chcemy tępić zbytnio naszego łańcucha, możemy to zrobić siekierą przed rozpoczęciem ścinki, podczas przygotowania stanowiska roboczego. Ja zwykle do tego celu używałem jednak piły, właśnie na moment tuż przed wykonaniem rzazu ścinającego. Po co usuwamy korę? Każde drzewo jest inne, a w miejscu cięcia powstaje różnej grubości kora. Masa drewna, którą musi utrzymać tylna listwa bezpieczeństwa nie byłaby w stanie utrzymać się tylko na samej korze. Rzaz ścinający musimy prowadzić w ten sposób, aby całe drzewo stało bezpiecznie do momentu, w którym to drwal zdecyduje o jego upadku. W tym celu musimy pozostawić kawałek niedociętego drewna w tylnej części pnia. Zabieg usunięcia kory pozwala również lepiej sobie wyobrazić, jak grubą listwę pozostawiliśmy.

Przechodzimy do rzazu ścinającego. Wykonujemy go za pomocą cięcia sztyletowego, na cienkich drzewach przechodząc przez pień na wylot, a na grubszych - na tyle, na ile pozwala nam prowadnica. Trudność tutaj polega na prostym, równoległym wprowadzeniu prowadnicy pomiędzy zawiasę, a listwę tylną w taki sposób, aby żadnej z nich nie przeciąć przez przypadek.



Aby ułatwić sobie proste cięcie sztyletowe powinniśmy zaglądać w rzaz podcinający, czy prowadnica idzie równolegle do niego. Jeżeli mamy z tym trudność, wystarczy, że w rzazie podcinającym położymy sobie mały prosty patyk i do niego będziemy odnosić położenie naszej pilarki. Dlatego ważne jest, aby był on prosty.

Po uformowaniu zawiasy, formujemy listwę tylną i wyciągamy pilarkę z rzazu. Jeżeli nie jesteśmy pewni samoistnego upadku drzewa lub panują niekorzystne warunki możemy w tej chwili

zabezpieczyć podcięty pień klinami. Lustrujemy przedpole, krzyczymy "UWAGA!" i w możliwie dalekiej pozycji przecinamy listwę bezpieczeństwa, poniżej płaszczyzny rzazu ścinającego. Można to również zrobić ze skosa od góry, ale wówczas zostaje ostry fragment drewna, który po najejaniu na niego niszczy opony zrywkarzom.



Po przecięciu listwy słychać charakterystyczne stuknięcie, a także pękanie włókien drewna. To znak do odejścia na bezpieczną odległość po wcześniej przygotowanych ścieżek oddalania.



Po obaleniu drzewa przystępujemy do jego manipulacji.

Drzewa grube

Różnica pomiędzy ścinką drzew cienkich (poniżej użytecznej długości prowadnicy) i grubych (powyżej użytecznej długości prowadnicy) polega na etapowym wykonaniu samego rzazu ścinającego.

Aby przeciąć całą średnicę pnia musimy wejść w niego sztyletowo z obu stron zawiasy, tj. po obu bokach pnia. Trudnością, jaką tu napotykamy jest spotkanie tych dwóch cięć w jednej płaszczyźnie, tak aby nie marnować pozyskiwanego surowca. Ułatwić nam to może prawidłowe skrócenie zawiasy widzimy wówczas na jakiej wysokości należy wprowadzać cięcia sztyletowe. Po ich wykonaniu procedura ścinki niczym więcej się nie różni od wyżej opisanej. Na wysokości skrócenia zawiasy wprowadzamy sztyletowo pilarkę z jednej i drugiej strony, formujemy zawiasę oraz listwę, obalamy drzewo.

Od Autora

Zielona instrukcja BHP wymienia jeszcze jedną metodę, jaką jest ścinka -przez kliny. Szczerze powiedziawszy nie jestem jej zwolennikiem, uważam ją za zbyt niebezpieczną oraz niepewną, więc pozwolę ją sobie pominąć w naszym cyklu.

Zajmę się uformowaniem listwy, w momencie, gdy chcemy dodatkowo zabezpieczyć drzewo klinami,

np. pracując podczas wiatru (ale nadal dopuszczalnego podczas pracy).

Formując listwę tylną podczas zwykłych warunków atmosferycznych wystarczy wycofywać prowadnicę od strony zawiasy, zostawiając niedocięty fragment pnia. Zauważmy jednak, że wówczas nie tworzy nam się miejsce na kliny. Możemy je wprowadzić do rzazu wyłącznie z boku, w zasadzie utrudniając sobie ścinę. Klin, aby właściwie pracować musi być wkładany od tyłu pnia - popycha wówczas drzewo w wybranym przez nas kierunku.

Aby zrobić odpowiednie miejsce na kliny możemy skrócić z obu stron naszą listwę przytrzymującą. Na pniaku powstaje wtenczas w miarę foremny fragment niedociętego drewna, zapobiegający ruszeniu drzewa z miejsca.

Tak zabezpieczone drzewo powinno upaść w wybranym przez nas kierunku.

Co sobotę będziemy przypominać kolejne części naszego "Poradnika Młodego Drwala":

[Cz. 1 - Dlaczego drwale w Polsce nie używają dodatkowego osprzętu?](#)

[Cz. 2 - Taśma miernicza](#)

[Cz. 3 - Kleszcze do drewna](#)

[Cz. 4 - Klupa i inne dodatki w pasie drwala](#)

[Cz. 5 - Ostrzenie piły na stojąco](#)

[Cz. 6 - Łańcuch i jego parametry](#)

[Cz. 7 - Jak prawidłowo naostrzyć pilę?](#)

[Cz. 8 - Tankowanie pilarki](#)

[Cz. 9 - Elementy bezpieczeństwa w pilarence](#)

[Cz. 10 - Jak bezpiecznie obchodzić się z pilarką?](#)

[Cz. 11 - Planowanie prac](#)

[Cz. 12 - Szlaki operacyjne od podszewki](#)

[Cz. 13 - Zanim zaczniesz ścinać](#)

[Cz. 14 - Tirfor](#)

[Cz. 15 - Ścinka drzew z dźwignią - obracakiem](#)

[Cz. 16 - Parametry pniaka](#)

[Cz. 17 - Ścinka drzew standardowych](#)

[Cz. 18 - Ścinka drzew pochyłonych zgodnie z kierunkiem obalania](#)

[Cz. 19 - Ścinka drzew pochyłonych niezgodnie z kierunkiem obalania](#)

[Cz. 20 - Ścinka drzew nietypowych \(hubiastych, dziuplastych, z wieloma pniami, z pękniętym pniem, przy liniach energetycznych\)](#)

[Cz. 21 - Zawieszenia](#)

[Cz. 22 - Okrzesywanie](#)

[Cz. 23 - Metody Okrzesywania](#)

[Cz. 24 - Przerzynka](#)

[Cz. 25 - Serwis i utrzymanie pilarki](#)

[Cz. 26 - Klin Klinowi nierówny](#)

JH

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.